



RPW/80884/2019 P  
Data: 2019-12-05

UL. NOWY ŚWIAT 72 (POK. NR A 12), 00-330 WARSZAWA, TEL., FAKS: (48-22) 657-28-89, E-MAIL: RJP@PAN.PL, WWW.RJP.PAN.PL

Warszawa, 2 grudnia 2019 roku  
RJP-190/W/2019  
RJP.4320.19.2019

**Szanowny Pan**  
**Stanisław Trociuk**  
**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich**

*Szanowny Panie Rzeczniku,*

odnosząc się do prośby o zajęcie stanowiska wobec formy językowej sloganu *Polska to chory kraj* (nb. w przesłanej mi korespondencji podana jest też inna postać tej frazy: *Polska jest chora*), muszę przede wszystkim zaznaczyć, że nie jest możliwa ocena wartości pragmatycznej (oraz zasadności użycia) hasła reklamowego bez znajomości pełnego przekazu, w którym ono wystąpiło. Na sposób odbioru każdego wyrażenia językowego w znacznym bowiem stopniu wpływa jego kontekst – to on przede wszystkim decyduje o tym, jakie nacechowanie (aksjologiczne i ekspresywne) niesie dane wyrażenie oraz jakie elementy jego znaczenia wysuwają się na pierwszy plan (czyli w jaki sposób profilowany jest element rzeczywistości, do którego się ono odnosi). Nie znając treści całego filmu reklamowego, możemy jedynie stwierdzić, że zdanie *Polska to chory kraj* ma charakter generalizujący, jest swego rodzaju hiperbolą, przesadnią (stosowaną notabene powszechnie w tekstach pełniących funkcje retoryczne). Wskazuje ono bądź na złą sytuację zdrowotną Polaków (wówczas uruchamiane jest podstawowe znaczenie przymiotnika *chory*), bądź na złe funkcjonowanie kraju (jednym ze znaczeń przymiotnika *chory* jest ‘złe funkcjonujący, nieprawidłowy, wadliwy’ – cyt. za *Wielkim słownikiem języka polskiego ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych* PWN; wersja elektroniczna), bądź też na to, że odbiega on od normy (por. znaczenie ‘nienormalny, szalony’; *ibidem*). Możliwe jest też, że przy dominacji jednego ze wskazanych znaczeń



UL. NOWY ŚWIAT 72 (POK. NR A 12), 00-330 WARSZAWA, TEL., FAKS: (48-22) 657-28-89, E-MAIL: RJP@PAN.PL, WWW.RJP.PAN.PL

aktualizuje się też któreś z pozostałych – inaczej mówiąc: możliwe jest, że na treść odnoszącą się do złej sytuacji zdrowotnej nakładają się skojarzenia z niewłaściwym funkcjonowaniem państwa. Podkreślam jednak, że wszystkie te interpretacje pozostają w sferze domysłów, jako że nie został nam przedstawiony kontekst wypowiedzi.

Odnosząc się do zawartej w piśmie Prezesa TVP S.A. Jacka Kurskiego opinii: „zwrot «coś jest chore» ma w sobie elementy agresji i jest eufemistycznym wulgaryzmem”, muszę stwierdzić, że na płaszczyźnie systemowej (czyli bez uwzględnienia kontekstu) analizowana wypowiedź nie ma cech agresywnych, natomiast nie jest wykluczone, że taka wartość pragmatyczna ujawniłaby się w całym kontekście (trzeba by jednak go znać). Agresja językowa bowiem to działanie językowe mające uczynić odbiorcy lub przedmiotowi wypowiedzi szkodę – jeśli więc zdanie *Polska to chory kraj* dotyczy np. sytuacji zdrowotnej Polaków i pojawia się w tekście mówiącym o stale rosnącej liczbie zachorowań, to trudno byłoby doszukać się w nim cech agresji językowej. Można by mu zarzucić ewentualnie nieuprawnioną generalizację, jednak – jeśli by się odnosiło do faktów – nie agresywność. Jeśli by zaś odnosiło się np. do wyznawanych przez Polaków poglądów i przymiotnik *chory* oznaczałby tu ‘nienormalny, taki, z którymi nie należy się zgodzić’, to z pewnością można by je uznać za agresywne – gdyż ujmuje pewien element rzeczywistości, którego nie da się ocenić za pomocą obiektywnych wskaźników, jako odstępstwo od normy – normy przyjętej arbitralnie przez nadawcę tekstu. Co do domniemanej wulgarności tekstu, to trudno stwierdzić, który jego element miałby mieć taką cechę.

Jeśli chodzi o obraźliwy charakter zdania *Polska to chory kraj*, to – znów – wszystko zależy od kontekstu, w którym ono się pojawiło. Systemowo (czyli niezależnie od kontekstu) charakter obraźliwy mają tylko te jednostki leksykalne, które są silnie nacechowane ekspresywnie i aksjologicznie (np. gdy mówimy o człowieku: *balwan, pajac, debil, kanalia, kretyn* itd.). Przymiotnik *chory* nie ma takiego charakteru – może go nabrać w kontekście, w którym nie mówi się o sytuacji zdrowotnej, lecz np. o światopoglądzie. Bez znajomości całej wypowiedzi, której emblematem było zdanie *Polska to chory kraj*, trudno jednak orzec o jego wartości pragmatycznej (a więc o tym, czy jest obraźliwe, czy nie).



**R A D A**  
JĘZYKA POLSKIEGO  
PRZY PREZYDIUM PAN

UL. NOWY ŚWIAT 72 (POK. NR A 12), 00-330 WARSZAWA, TEL., FAKS: (48-22) 657-28-89, E-MAIL: RJP@PAN.PL, WWW.RJP.PAN.PL

Przymiotnik *chory* może być użyty na wiele różnych sposobów. Jeśli lekarz mówi do matki pięciolatka *Janek jest chory*, to po prostu informuje ją o fakcie i trudno uznać, by miał intencję obrażania kogokolwiek. Jeśli ktoś, powołując się na wiarygodne dane medyczne, mówi *Polacy to chory naród*, to – choć dokonuje pewnej generalizacji (używa wielkiego kwantyfikatora) – również odnosi się do faktów (pod warunkiem, że się odnosi). Jeśli ktoś mówi *Polska to chory kraj*, a kontekst jego wypowiedzi wyraźnie wskazuje na sytuację zdrowotną mieszkańców kraju, to – choć jest to bardziej wyrazisty retorycznie niż poprzednie i mniej niż one konwencjonalny sposób mówienia o złym stanie zdrowia ludzi – można uznać, że wciąż obraca się w sferze faktów. Z obrazą mielibyśmy do czynienia jedynie wówczas, gdybyśmy uznali, że uwłacza godności Polaków powoływanie się na dotyczące ich fakty. Jeśli jednak zdanie *Polska to chory kraj* wskazuje na inną sferę niż medyczna (np. dotyczy światopoglądu Polaków), to mamy do czynienia wyłącznie z opinią, a nie z prezentacją faktów, i zapewne ktoś, kto prezentuje poglądy określone (w domyśle) jako *chore*, może poczuć się urażony.

Jeśli jakiś element języka odnosi się do określonego elementu rzeczywistości i nazywa go w sposób neutralny, to systemowo (czyli niezależnie od kontekstu) nie ma charakteru obraźliwego – odwołuje się bowiem wyłącznie do faktów. To, czy zasadne jest użycie tego elementu w odniesieniu do tych właśnie faktów, pozostaje już poza granicami analizy językoznawczej.

*Łęcha wprawy szranku*

Do wiadomości:

Szanowny Pan Jacek Kurski  
Prezes Zarządu Telewizji Polskiej S.A.  
ul. Jana Pawła Woronicza 17  
00-999 Warszawa

Przewodnicząca  
Rady Języka Polskiego  
przy Prezydium PAN  
*Kłosińska*  
dr hab. Katarzyna Kłosińska

RADA JĘZYKA POLSKIEGO  
przy PREZYDIUM  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
ul. Nowy Świat 72  
00-330 Warszawa



BIURO RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH

WPL. 2019 -12- 05

ZAL. .... NR .....

Szanowny Pan  
**Stanisław Trociuk**  
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich  
al. „Solidarności” 77  
00-090 Warszawa

R



(00)759007734444249106



(00)759007734444249106

(00)759007734444249106

2019